

Patryk Białczak, Radosława Rodasik

O relacji pomiędzy "Tabu" a "Kulturą bezpieczeństwa" - wpływ języka na poczucie bezpieczeństwa jednostki

Kultura Bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje nr 20, 69-87

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O RELACJI POMIĘDZY *TABU* A *KULTURĄ
BEZPIECZEŃSTWA* - WPŁYW JĘZYKA NA
POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA JEDNOSTKI

ABOUT A RELATION BETWEEN
TABOO AND A SAFETY CULTURE -
THE INFLUENCE ON THE FEELING
OF SAFETY OF AN INDIVIDUAL

PATRYK BIAŁCZAK, RADOSŁAWA RODASIK
Uniwersytet Jagielloński

ABSTRACT

This study consists of two parts. The first contains a theoretical interpretation of lexeme *taboo* with a particular emphasis placed on the issue of etymology and varied semantics of this concept. This analysis is based on the use of dictionary definitions as well as ethnological and linguistic research. It is also significant to reveal the connection between tabooisation and security culture. The second section is an attempt of response to the question on the tabooisation of the subjects related to body and sexuality in the youth newspaper. The analytic part is intended to depict ways and reasons of this phenomenon. The combination of theoretical description and examples study is meant to illustrate the concept of safety in the context of taboo – the concept, which is nowadays defined not only as a military category, but also as a quality valued as safety culture.

KEYWORDS

taboo, culture, safety, safety culture

ABSTRAKT

Niniejsza praca składa się z dwóch części. Pierwsza z nich przedstawia ujęcie teoretyczne leksemu tabu ze szczególnym uwzględnieniem etymologii i zróżnicowanej semantyki pojęcia. Opis ten będzie się opierał na wykorzystaniu definicji słownikowych, opracowań etnologicznych i językoznawczych. Istotne będzie również ukazanie związku pomiędzy tabuizacją a kulturą bezpieczeństwa. Druga część publikacji jest natomiast próbą odpowiedzi na pytanie o tabuizację tematów związanych z cielesnością i seksualnością w prasie młodzieżowej. Część analityczna ma na celu przedstawienie sposobów i przyczyn tego zjawiska. Połączenie opisu teoretycznego z opracowaniem praktycznym ma zobrazować pojęcie bezpieczeństwa w kontekście tabuizacji, które współcześnie traktowane jest nie tylko jako kategoria militarna, ale również wartość określana jako kultura bezpieczeństwa.

SŁOWA KLUCZE

tabu, kultura, bezpieczeństwo, kultura bezpieczeństwa

**TABU – UJĘCIE TEORETYCZNE**

Jak zauważa Jerzy Sławomir Wasilewski – „tabu jest zespołem postaw o bardzo niejednorodnej i wewnętrznie sprzecznej charakterystyce¹”, co przysparza leksykologom niemałych problemów w ustalaniu stosunków semantycznych we wspomnianym leksemie. Czym innym będzie ono dla etnologa, który będzie rozpatrywał niniejsze zagadnienie z punktu widzenia kultur, czym innym zaś dla językoznawcy, którego interesować będzie wychwylenie językowych konsekwencji procesu tabuizacji. Wspomina o tym problemie Zenon Leszczyński, który pisze: [wyraz tabu] „wszedł do terminologii różnych dyscyplin nauk społecznych (jak etnologia, psychologia, językoznawstwo). Używany jest też w języku potocznym²”. Aby móc zatem mó-

¹ J. S. Wasilewski, *Tabu*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 11.

² Z. Leszczyński, *Szkice o tabu językowym*, Redakcja Wydawnictwa KUL, Lublin, 1988, s. 9-10.

wić o *tabu*, należałoby dla zachowania klarowności wyводу zapoznać się etymologią i semantyką tego zagadnienia, co pozwoli uniknąć problemów terminologicznych w dalszej części publikacji.

Termin *taboo*³ został zanotowany po raz pierwszy przez kapitana Jamesa Cooka w roku 1771 lub 1777⁴, czyli w czasie jego trzeciej wyprawy dookoła świata. Pierwotna wzmianka dotycząca omawianego pojęcia ma swoje źródło na wyspach Oceanii (Tonga, Hawaje, Sandwich, Tahiti). Jak zaznacza Jerzy Wasilewski: „[wyraz ten] nabierał treści wraz z przybywaniem relacji, pisanych przez kolejnych eksploratorów tamtej części świata”⁵.

Jeden z pierwszych przekazów o tabuizacji związany jest z historią tubylczych wodzów, którzy zapraszani na okręty i częstowani herbatą po jej spożyciu roztrzaskiwali porcelanowe filiżanki o pokład statku. Zwyczaj ten był konsekwencją zetknięcia ust wodza z obcym przedmiotem, co automatycznie sprawiało, że stawał się on *taboo*. W ten sposób chciano uchronić przywódcę przed niebezpieczeństwem złego wykorzystania wspomnianego przedmiotu⁶.

Warto w tym miejscu zauważyć, że zjawisko *kultury bezpieczeństwa* istniało już na poziomie kultur pierwotnych, ponieważ w postępowaniu tubylców można doszukiwać się próby kontroli pojawiających się zagrożeń. Działania te – jak podkreśla Juliusz Piwowarski – „zmierzącą do uzyskania stanu o satysfakcjonująco niskim poziomie zagrożeń”⁷. Zachowania tubylców można przyporządkować do pierwszego wymiaru *kultury bezpieczeństwa* na który składają się duchowość człowieka wraz z określonymi ideami i wartościami⁸.

J. S. Wasilewski zauważa również, że leksem *tabu* zaczął zdobywać popularność już kilkanaście lat po zapisaniu go w dzienniku Cooka. W roku 1791, a więc siedem lat po ukazaniu drukiem, termin ten (wraz ze wszystkimi wariantami) został zanotowany w słowniku *The English Dictionary*,

³ Przeciwnieństwem polinezyjskiego *tabu* jest *noa*, oznaczające *powszechność* lub *zwyczajność*.

⁴ J. S. Wasilewski wspomina z kolei o roku 1779. Być może bezpieczniej byłoby zatem mówić o latach siedemdziesiątych XVIII wieku.

⁵ J. S. Wasilewski, *Tabu*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 18.

⁶ *Ibidem*, s. 17.

⁷ J. Piwowarski, *Trzy filary kultury bezpieczeństwa*, [w:] *Kultura bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje*, nr 19, 2015 (21-33), J. Piwowarski (red.), Apeiron, Kraków 2015, s. 26.

⁸ *Ibidem*, s. 27.

gdzie zdefiniowano go jako *obszar zakazany*⁹. Ta definicja szybko okazała się być niewystarczająca, ponieważ *tabu* – jak uszczegóławia *Oxford English Dictionary* – odnosiło się do „swojskiej rzeczywistości kulturowej”¹⁰. J. Piwowarski zauważył w swoim artykule, że pojęcia kultury i bezpieczeństwa funkcjonują w sposób bardzo do siebie zbliżony. Pisał on:

Kultura jest w danej cywilizacji nie tylko pewną „wartością dodatnią”, lecz stanowi ona autonomiczny potencjał samoobronności należących do tej cywilizacji *podmiotów* – na polu militarnym, politycznym, kulturowym, ekonomicznym, ekologicznym, czy wreszcie w takich sferach aktywności, jak prawno-organizacyjna, technogenna lub cybernetyczna¹¹.

W oparciu o powyższe słowa można podsumować, że *tabuizacja*, będąca *elementem pradawnych kultur*, stanowiła formę obrony przed niebezpieczeństwami. Brak zachowania wymaganych rytuałów mogłoby w rozumieniu społeczeństw pierwotnych skutkować poważnymi zagrożeniami i niebezpieczeństwami.

W XIX w. dużo uwagi poświęcano zagadkowości *tabu*, które – co warto zaznaczyć – zawierało w sobie zarówno świętość jak i nieczystość, odrazę wraz z kultem. „W prymitywnym *tabu* świętość i nieczystość spotykają się i są nie do odróżnienia [...] wobec braku bezpośrednich danych jest dla człowieka nowoczesnego często niemożliwe określenie, jak działa umysł prymitywny¹²” – wspominał William Robertson Smith. Możemy jednak przypuszczać, że działania dzikich plemion – choć w wielu kwestiach są dla współczesnych niejasne – miały kształtować tamtejsze normy i zasady społeczne.

Na początku XX w. *taboo* rozumiano jako „nadnaturalne działanie oraz wynikającą z tego natychmiastowość czy automatyczność”, co można zaobserwować w definicji Michała Arcta, który mówił: „[*tabu*, *to*] osoba, drzewo, przedmiot jako świętość nietykalna, której dotknięcie jest karane

⁹ Ta definicja nie zgadza się z etymologią słowa, ponieważ z maoryskiego *ta* – *zaznaczać*, *pu* – *dokładnie*. Inna interpretacja mówi o związku *tapu* z polinezyjskim *tapua*, które oznacza menstruację.

¹⁰ J. S. Wasilewski, *Tabu*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 17–18.

¹¹ J. Piwowarski, *Trzy filary kultury bezpieczeństwa*, [w:] *Kultura bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje*, nr 19, 2015 (21–33), J. Piwowarski (red.), Apeiron, Kraków 2015, s. 24,

¹² J. Z. Smith, *Lectures on The Religion of the Semites*, London, 1894, s. 370, 484.

śmiercią¹³”. Podobnie objaśnia ten leksem Witold Doroszewski w 10. tomie *Słownika języka polskiego*, gdzie czytamy: „[tabu jest] zakazem dotykania pewnych przedmiotów, osób albo zwierząt lub dokonywania pewnych czynności; naruszenie tego zakazu miało powodować nieszczęście; przedmiot, osoba, zwierzę nietykalne, święte¹⁴”

Niniejsze zakazy, których złamanie podlegało społecznemu osądowi, związane były z tamtejszą kulturą, która „może znacząco wpływać na postawy i zachowanie podmiotów w określonych sytuacjach, procesach, czy „czasopunktowych” zdarzeniach niosących z sobą rozmaite wyzwania, szanse, ryzyka i zagrożenia.” Chodziło również o stworzenie atmosfery *bezpieczeństwa*, ponieważ z lęku przed jego brakiem *tabuizowano*, a więc zabraniano wszystkiego, co było niejasnego pochodzenia (m.in. menstruacja, wydzielin z ciała itd.).

Jak słusznie zauważa Anna Tyrpa w kontekście *tabuizacji* warte przytoczenia wydają się być również definicje umieszczone w mniejszych słownikach. Badaczka ta powołuje się w swojej publikacji¹⁵ na słownik psychologiczny z roku 1965 (gdzie zwraca się uwagę na ewolucyjny charakter omawianego leksemu) oraz słownik religioznawczy. Pierwszy z nich traktuje *tabu*, jako ‘zakaz pierwotnie religijny, współcześnie również społeczny’, drugi z kolei skupia się na potoczności omawianego słowa, gdzie *tabu* = nietykalne, zakazane¹⁶.

Ta definicja została rozwinięta również w późniejszym czasie, ponieważ Władysław Kopaliński, skupiający się na przenośnym znaczeniu wyrazu, opisał ten leksem jako ‘zakazany, nietykalny (zwłaszcza ze względu na prawidła moralności, obyczaju, dobrego smaku albo na ryzyko związane z naruszeniem zakazu)’¹⁷. Słowa te obrazują relację pomiędzy *tabu* a *kulturą*, których zadaniem jest stanie na straży *bezpieczeństwa* człowieka, wyrażanego w zachowaniach zgodnych z określonymi normami i zasadami. O niebezpieczeństwie dewaluacji kultury J. Piwowarski napisał:

¹³ M. Arct (red.), *Słownik ilustrowany języka polskiego*, Warszawa 1929, hasło: *tabu*, s. 907.

¹⁴ W. Doroszewski, *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1967, s. 907, hasło: *tabu*.

¹⁵ A. Tyrpa, *Losy słowa tabu w Polsce (od encyklopedii Orgelbranda do prasy popularne, [w:] Język a kultura. Tabu w języku i kulturze*, t. 21, A. Dąbrowska (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009.

¹⁶ *Ibidem*, s. 15.

¹⁷ W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985, s. 1163, hasło: *tabu*.

Współcześnie bardzo często spotykane są fałszywe interpretacje wolności, pozbawiające nas kultury, której wzory rzutują na zachowania zgodne z określonymi normami i zasadami. Interpretacje zwalniające nas od obowiązków, czy odpowiedzialności moralnej, tworzą aberrację w subobszarze kultury określanym jako *kultura bezpieczeństwa*. Pojawiło się zagrożenie, że nasza kultura może zostać zdewaluowana, a moralność zostanie wyeliminowana, ze szkodą dla *bezpieczeństwa człowieka*¹⁸.

Za wybitnego badacza opisywanego zagadnienia uważa się również Jamesa George'a Frazera, który w *tabuizacji* doszukiwał się lęku przed wspomnianym już niebezpieczeństwem, ponieważ „wszystko co nowe, łatwo wzbudza nabożny lęk i strach dzikiego”. Zakazowi mogła zatem podlegać każda dziedzina życia, co skłoniło autora *Złotej gałęzi* do podziału *tabu* na dotyczące czynności, osób, przedmiotów oraz słów¹⁹.

W niniejszej publikacji równie istotna będzie również definicja *tabu językowego*, która jest powiązana z zagadnieniem magii. Bo choć *tabu* kojarzone jest przede wszystkim z zakazem, milczeniem bądź tajemnicą, zaś magia z zaklęciami i czarami, to jednak – co warto zaznaczyć – oba te pojęcia dotyczą w językoznawstwie podobnych zabiegów językowych. Wspomina o tym Anna Engelking, która opisując *magię językową* zauważa:

Określenie te i podobne mają już pewną tradycję w literaturze przedmiotu. Jak mi wiadomo, nie sprecyzowano jednak dotąd ani ich treści, ani zakresu; zagadnienia, do których zagadnienia te bywają odnoszone, można, jak sądzę, podzielić aż na cztery grupy. Pierwsza z nich to fakty językowe charakterystyczne dla społeczności tradycyjnych, takie jak tabu językowe, zaklęcia, zamawiania i inne rytuały słowne. Druga – to obecne w języku ogólnym ślady tych faktów, a więc wszelkiego typu uświadamiane i nieuświadamiane przesady związane z mówieniem (jak chociażby używanie eufemizmów czy odpukiwanie w niemalowane drzewo albo niepodziękowanie, żeby nie zapeszyć). Grupa trzecia – to żywo rozwijająca się współcześnie „nowa magia językowa”, widoczna w wielu technikach perswazyjnych, charakterystycznych dla propagandy politycznej, reklamy itp. I wreszcie czwarta – „magia” języka poetyckiego; określenie to bywa bowiem czasem (w użyciu przenośnym) odnoszone do tekstów literatury pięknej, zwłaszcza do poezji²⁰.

¹⁸ J. Piwowarski, *Trzy filary kultury bezpieczeństwa*, [w:] *Kultura bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje*, nr 19, 2015 (21-33), J. Piwowarski (red.), Apeiron, Kraków 2015, s. 23.

¹⁹ J. Frazer, *Złota gałąź*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1978, s.6.

²⁰ A. Engelking, *Kłątwa. Rzecz o ludowej magii słowa*, FUNNA, Wrocław, 2000, s. 41.

Zjawisko *tabuizacji* w języku jest więc ściśle związane z magią językową. Ta z kolei odwołuje się do wierzeń ludów pierwotnych, co przyczynia się do wzmocnienia wiary w moc sprawczą słowa. Fakt ten skutkuje nieporuszaniem pewnych tematów (związanych na przykład ze śmiercią, seksualnością bądź chorobą), ponieważ istnieje u ludzi silne przekonanie, że poprzez wypowiedane słowa można negatywnie wpłynąć na rzeczywistość²¹.

Warto zaznaczyć, że współczesne źródła *tabuizacji* mają charakter pozajęzykowy i są związane z zakazami moralnymi, towarzyskimi, etycznymi i etykietalnymi. Stosowanie eufemizmów – w ramach próby złagodzenia *tabu* – może być konsekwencją dobrego wychowania, uprzejmości, szacunku, poważania bądź respektu. Zakres *tabuizowanych* tematów będzie wynikał z aktualnej sytuacji komunikacji językowej (uczestnicy rozmowy, obowiązujący styl etc.) i będzie konsekwencją niepisanej umowy społecznej²². Zmiany w obrębie rozumienia *tabu* są konsekwencją zaistnienia parametru czasu, „w którym trwa na danym terytorium proces budowania kultury, tożsamy z procesem rozwoju jednostek, małych, średnich i wielkich grup społecznych oraz całych społeczeństw – narodów – rozwój ten decyduje o poziomie ich *bezpieczeństwa*”²³.

Należy wziąć pod uwagę również fakt, że wraz z rozwojem społeczeństw ewoluowało również samo rozumienie słowa *tabu*. W początkowym znaczeniu odnosiło się ono do strefy wierzeń kultur pierwotnych, zaś współcześnie stosowane jest na oznaczenie tych tematów, które ze względów kulturowych (a więc także przez wzgląd na poczucie bezpieczeństwa) nie powinny być poruszane. To właśnie tak rozumiane *tabu* będzie kluczowe dla dalszej analizy.

TEMATY TABU WG CZYTELNIKÓW „BRAVO”

W niniejszej części publikacji chciałbym podjąć się próby odpowiedzi na pytanie, jakie zagadnienia związane z seksualnością i cielesnością podlegają *tabuizacji* ze strony młodzieży, oraz w jaki sposób dokonuje się tego zabiegu. Temat został przeze mnie zawężony do jednej dziedziny życia ze względu na zbyt dużą objętość materiału badawczego. Swoją analizę opar-

²¹ Z. Leszczyński, *Szkice o tabu językowym*, Redakcja Wydawnictwa KUL, Lublin, 1988, s. 17–20.

²² *Ibidem*, s. 41.

²³ J. Piwowarski, *Trzy filary kultury bezpieczeństwa*, [w:] *Kultura bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje*, nr 19, 2015 (21-33), J. Piwowarski (red.), Apeiron, Kraków 2015, s. 23–24.

łem na obserwacji młodzieżowego czasopisma „BRAVO” z lat 2007–2008, a konkretniej na ukazującej się w tym czasie rubryce zatytułowanej *Bez tabu*. Do przeprowadzania badania skłoniła mnie lektura artykułu Anny Tyrpy pt. *Losy słowa tabu w Polsce (od encyklopedii Orgelbranda do prasy popularnej)*²⁴, w którym badaczka analizowała *tabu* w oparciu o listy nadsyłane do redakcji przez czytelników *Tele tygodnia*. Istotnym źródłem mojego opracowania jest również przywoływany wcześniej tekst Juliusza Piwowarskiego *Trzy filary kultury bezpieczeństwa*, w którym opisane zostały pozamilitarne aspekty *bezpieczeństwa*²⁵.

We wspomnianych latach „BRAVO” opublikowało 155 listów dotyczących spraw związanych z cielesnością i seksualnością, co stanowi zdecydowaną większość nadsyłanych pytań. Były one (wraz z odpowiedziami) umieszczane w rubryce *Bez tabu*. Sama analiza nagłówka pozwala mi na wysnucie wniosku, że tematy w ramach niego poruszane stanowią *tabu*, a zatem są krępujące, drażliwe, problematyczne. Dowodzi temu również zachęta ze strony redakcji: *Masz problem? Na nas możesz liczyć. Razem znajdziemy rozwiązanie!* Te słowa kierowane do młodzieży pokazują, że tematy *tabu* są czymś, co wolno poruszać wyłącznie w atmosferze pełnego zaufania i zrozumienia. Mają być one zachętą do poruszania często bolesnych problemów, które powinny być podejmowane wyłącznie w poczuciu całkowitego bezpieczeństwa.

Listy nadsyłane do redakcji mają charakter zwięzły i wyrazisty. Przeważnie ograniczają się do krótkiego zreferowania problemu i zadania pytania. Więcej uwagi poświęca się natomiast odpowiedziom udzielanym zarówno przed redakcją, jak i specjalistów w danej dziedzinie, np. lekarza rodzinnego, psychologa itp. Każdy z nadesłanych listów opatrzony jest krótkim nagłówkiem, który – jak zauważyła Anna Tyrpa w swojej publikacji – sam w sobie stanowi *tabu*: *Chłopak chce, żebym poszła do ginekologa!* (16/2007), *Byłam molestowana!* (7/2008), *Nie umiem się całować* (4/2007). Nagłówki umieszczone przy każdym z nadesłanych listów pochodzą od nadawcy: *Moja dziewczyna zapomniała wziąć pigułkę!* (7/2008), *Nie wiem, czy używać globulek* (10/2008), *Czy przez pigułki przytyję?* (10/2008).

²⁴ A. Tyrpa, *Losy słowa tabu w Polsce (od encyklopedii Orgelbranda do prasy popularnej, [w:] Język a kultura. Tabu w języku i kulturze*, t. 21, A. Dąbrowska (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009.

²⁵ J. Piwowarski, *Trzy filary kultury bezpieczeństwa*, [w:] *Kultura bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje*, nr 19, 2015 (21-33), J. Piwowarski (red.), Apeiron, Kraków 2015.

W trakcie analizy publikowanych listów pojawiły się u mnie wątpliwości dotyczące ich autentyczności. Z podobnym problemem mierzą się zresztą wszyscy, którzy podejmują się badań na podobnym materiale badawczym. Moja niepewność wynikała ze sporej powtarzalności poruszanych tematów, np.: *Seks podczas okresu* (12/2008), *Seks podczas okresu* (20/2008), *Chcę się kochać podczas miesiączki* (26/2007). Niechciana ciąża była tematem listów aż 21 razy. Niestety, mimo podjętych prób nie udało mi się skontaktować osobami odpowiedzialnymi za ich publikacje. Postanowiłem zatem przyjąć za Anną Tyrpą, że „*listy są autentyczne, a jeśli nawet nie, to być może stanowią odbicie przeżyć przeciętnego adolescenta wchodzącego w okres dorosłości*”.

Osobami piszącymi do „BRAVO” jest młodzież obojga płci w wieku 13-19 lat. Z punktu widzenia psychologii behawioralnej wiek ten jest traktowany jako okres przejściowy pomiędzy dzieciństwem a dorosłością. To właśnie w tym czasie pojawia się u młodego człowieka zaciekanie ludzką seksualnością, chęć rozładowania nagromadzonego napięcia. W sferze fizycznej dochodzi z kolei do licznych przemian związanych z budową anatomiczną, co może wzbudzać niepokój wśród dorastającej młodzieży. Nadsyłane listy mogą być zatem próbą odzyskania utraconego *bezpieczeństwa*. Najprawdopodobniej właśnie te fakty warunkują tematykę nadsyłanych pytań.

Nie bez znaczenia wydaje się być również komercyjne wykorzystanie tematów *tabu*. Jerzy Wasilewski zauważył, że używanie omawianego leksemu często związane jest z epatowaniem odbiorcy intrygującymi wyobrażeniami owocu zakazanego, który ma kusić czytelnika tym, co funkcjonuje w naszej kulturze jako niejasne, nieczytelne, nieracjonalne. Wspomina on również o często nadgorliwym zainteresowaniu tymi zagadnieniami, które choć kiedyś jawiły się jako ograniczenia, to jednak współcześnie – ze względu na powszechnie panujący dyskurs oraz politykę – są przełamywane.

Analiza nagłówek oraz treści każdej z nadesłanych wiadomości skłoniła mnie do ich podziału na 12 kategorii tematycznych. Każda z nich oscyluje wokół spraw związanych z cielesnością i seksualnością. Te kategorie to: lęk o stan zdrowia (35 listów), budowa anatomiczna i jej konsekwencje (24 listy), niechciana ciąża (21 listów), antykoncepcja/ zapobieganie ciąży (19 listów), współżycie (13 listów), rozpoczęcie współżycia (9 listów), gwałt/przemoc na tle seksualnym (9 listów), masturbacja (8 listów), inne czynności seksualne (6 listów), menstruacja (5 listów), całowanie (4 listy),

wizyta u ginekologa (2 listy). Podział tematów podejmowanych w ramach powyższych kategorii przedstawia się następująco:

•**Nieplanowana ciąża**

- Boję się kochać ze swoją dziewczyną (1/2007)
- Jeszcze nie chcę być ojcem! (2/2007)
- Boję się, że zaszłam w ciążę (9/2007)
- Nie kochaliśmy się, a ona jest w ciąży (11/2007)
- Czy podczas kąpieli można zajść w ciążę? (12/2007)
- Czy przy pierwszym razie zajdę w ciążę? (15/2007)
- Czy moja dziewczyna mogła zajść w ciążę? (16/2007)
- Czy zaszłam w ciążę przez ręcznik? (19/2007)
- Czy trzeba mieć orgazm, żeby zajść w ciążę? (20/2007)
- Czy moja dziewczyna jest w ciąży? (22/2007)
- Pękła mi prezerwatywa (23/2007)
- Czy jestem w ciąży? (25/2007)
- Czy moja dziewczyna od pieśczoł zaszła w ciążę? (26/2007)
- On nie miał wytrysku. Czy jestem w ciąży? (2/2008)
- Kiedy mogę zajść w ciążę? (3/2008)
- Pękła nam prezerwatywa! (5/2008)
- Nie chcę się kochać ze swoją dziewczyną! (8/2008)
- Błona dziewicza a ciąża (13/2008)
- Pękła nam prezerwatywa! (17/2008)
- Czy ona może być w ciąży? (17/2008)
- Czy jestem w ciąży? (22/2008)
- Antykoncepcja/zapobieganie ciąży**
- Nie umiem założyć prezerwatywy (2/2007)
- Mój chłopak nie chce używać prezerwatywy (4/2007)
- Czy stara prezerwatywa zabezpiecza przed ciążą? (17/2007)
- Pękła mi prezerwatywa (23/2007)
- Kiedy są dni niepłodne? (24/2007)
- Pękła nam prezerwatywa! (5/2008)
- Jak bezpiecznie używać prezerwatywy? (7/2008)
- Moja dziewczyna zapomniała wziąć pigułkę! (7/2008)
- Kiedy mam dni płodne? (9/2008)
- Nie wiem, czy używać globulek (10/2008)
- Czy przez pigułki przytyję? (10/2008)
- Czy pigułka i prezerwatywa wystarczą? (11/2008)

Pigułki bez recepty?(13/2008)
Seks bez prezerwatywy(15/2008)
Pierwszy raz. Jak mam się zabezpieczyć?(16/2008)
Czy takie zabezpieczenie wystarczy?(16/2008)
Pigułki: żeby zadziałały!(16/2008)
Pękła nam prezerwatywa!(17/2008)
Alkohol a tabletki antykoncepcyjne(22/2008)

•**Rozpoczęcie współżycia**

Chcę się kochać (3/2007)
Boję się pierwszego razu (5/2007)
Czy mogę się już kochać? (6/2007)
Nie chcę być dziewicą (10/2007)
Mój pierwszy raz był beznadziejny! (19/2007)
Bolesny pierwszy raz(15/2008)
Pierwszy raz. Jak mam się zabezpieczyć? (16/2008)
Czy pierwszy raz boli?(18/2008)
Straciłam dziewictwo(21/2008)

•**Masturbacja**

Czy robię coś złego? (7/2007)
Czy masturbacja jest zła? (11/2007)
Czy przez masturbację będę bezpłodny? (20/2007)
Czy mogę się często masturbować? (23/2007)
Czy starczy mi spermy? (26/2007)
Od kiedy można się masturbować? (1/2008)
Ilość spermy (18/2008)
Napięcie seksualne (23/2008)

•**Menstruacja**

Miesiączki mnie wykańczają(11/2007)
Chcę się kochać podczas miesiączki (26/2007)
Seks podczas okresu (12/2008)
Seks podczas okresu(20/2008)
Co się z Tobą dzieje? Mam okres! (23/2008)

•**Całowanie**

Nie umiem się całować (4/2007)
Przez całowanie nie mogę mieć chłopaka! (9/2007)
Chcę wreszcie pocałować mojego chłopaka! (15/2007)
Całowałam się z przyjacielem (10/2008)

• **Gwałt/ przemoc na tle seksualnym**

Zostałam zgwałcona i nie wiem co robić (6/2007)

Mój chłopak mnie szantażuje! (7/2007)

Czy to był gwałt? (20/2007)

Zostałam zgwałcona i krwawię! (5/2008)

Byłam molestowana! (7/2008)

Chłopak zmusza mnie do seksu! (10/2008)

Chłopak zmusza mnie do seksu! (17/2008)

Nauczyciel mnie dotykał! (20/2008)

Chce mnie wykorzystać? (21/2008)

• **Współżycie seksualne**

Czy dziewczyna zgodzi się na seks?(2/2007)

Mój chłopak namawia mnie na seks(5/2007)

Nie mogę kochać się ze swoją dziewczyną(8/2007)

Brakuje mi seksu(12/2007)

Nie wiem jak się kochać(14/2007)

Seks mi się nie podobał(18/2007)

Mój chłopak ciągle chce seksu!(24/2007)

Dziewczyna rzuciła mnie przez seks (2/2008)

Ciągle myślę o seksie!(5/2008)

Seks podczas okresu(12/2008)

Chcę coś poczuć(16/2008)

Boję się seksu!(20/2008)

Seks podczas okresu(20/2008)

• **Inne czynności seksualne**

Dziewczyna nie godzi się na pieszczoty (9/2007)

Co poza seksem można robić? (14/2007)

Na czym polega petting? (20/2007)

Nie wiem, co to jest petting (1/2008)

Mój chłopak chce dotykać moich piersi! (18/2008)

Petting a błona dziewicza (23/2008)

• **Wizyta u ginekologa**

Co zrobić przed wizytą u ginekologa? (10/2008)

Chłopak chce, żebym poszła do ginekologa! (16/2007)

• **Budowa anatomiczna i jej konsekwencje**

Mam wykrzywionego członka (4/2007)

Czy rosną mi piersi? (9/2007)

- Mam dziwne piersi (10/2007)
Nie chcę być taki owłosiony! (11/2007)
Mam dziwne piersi (14/2007)
Mam piersi jak dziewczyna! (15/2007)
Co to jest orgazm? (15/2007)
Czy mój penis jeszcze urośnie? (16/2007)
Czy muszę się golić? (18/2007)
Co się dzieje rano z moim penisem? (19/2007)
Członek mojego chłopaka powiększa się! (19/2007)
Mam nierówne jądra (21/2007)
Co się dzieje z błoną dziewiczą? (21/2007)
Członek mojego chłopaka się powiększa! (22/2007)
Nie podniecam się, a mam erekcję! (2/2008)
Piersi strasznie mi przeszkadzają! (3/2008)
Czy muszę być taki owłosiony? (5/2008)
Dlaczego rano mam erekcję? (9/2008)
Jestem bardzo owłosiony (10/2008)
Moje jądra są nierówne (10/2008)
Kłopotliwa erekcja (11/2008)
Czy można powiększyć penisa?(16/2008)
Co to jest prostata? (23/2008)
Mimowolny wytrysk (26/2008)
- Lęk o stan zdrowia**
- Kiedy się kocham, czuję ból (3/2007)
Kiedy się kocham, czuję ból (7/2007)
Czy rosną mi piersi? (9/2007)
Chyba mam raka penisa (10/2007)
Po seksie czuję pieczenie (10/2007)
Mam piersi jak dziewczyna! (15/2007)
Co się dzieje z moim penisem? (17/2007)
Nie chcę krwawić podczas seksu! (18/2007)
Boli mnie między pośladkami (18/2007)
Mam nierówne jądra (21/2007)
Kiedy się kocham, czuję ból (24/2007)
Leci mi krew z penisa (24/2007)
Po seksie czuję szczypanie (25/2007)
Coś mi wyrosło koło jądra (25/2007)

Wstydlivy problem (26/2007)
 Dlaczego tak szybko miałem wytrysk? (1/2008)
 Coś dziwnego dzieje się z moim penisem! (7/2008)
 Moim problemem jest śluz (9/2008)
 Krew w spermie (9/2008)
 Moje jądra są nierówne (10/2008)
 Uciążliwe pieczenie pochwy (11/2008)
 Ból piersi (12/2008)
 Stulejka, męski problem (12/2008)
 Przedwczesny wytrysk (13/2008)
 Co się dzieje z moim penisem? (13/2008)
 Ból jąder po stosunku (15/2008)
 Kłopoty z płodnością? (15/2008)
 Czy mam chore jajniki? (17/2008)
 Nierówno ułożone jądra (18/2008)
 On ma problemy z erekcją! (19/2008)
 Brzydki zapach z pochwy (20/2008)
 Co się dzieje z moim jądrem? (21/2008)
 Szczypanie w pochwie (21/2008)
 Krew w spermie (22/2008)
 Przedwczesny wytrysk (26/2008)

Ciąża stanowiła *tabu* już w najstarszych kulturach pierwotnych. Okres nieczystości kobiety i poczętego dziecka trwał do czasu przejścia obojga przez rytuał oczyszczenia. Frazer opisał to następująco:

Na Tahiti kobieta po urodzeniu dziecka była separowana na dwa lub trzy tygodnie przebywając w szałasie wzniesionym na poświęconej ziemi. W okresie odosobnienia nie wolno jej było dotykać stawy i musiała być karmiona przez inną osobę. Co więcej, każdy kto w tym czasie dotknął dziecka, podlegał tym samym ograniczeniom co matka do chwili przejścia przez obrządek oczyszczenia²⁶.

Współczesnym dowodem tabuizacji niechcianej ciąży jest fakt jej ukrywania do momentu aż stanie się ona widoczna. Najprawdopodobniej zjawisko to związane jest ze wstydem wynikającym ze złamania *tabu*. W warstwie językowej warto zwrócić uwagę na popularne eufemizmy, np.: ‘wypadek przy pracy’ lub ‘wpadka’ odnoszące się do niniejszego tematu. Traktowanie ciąży jako problemu może być również konsekwencją

²⁶ J. Frazer, *Złota gałąź*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1978, s. 6.

falszywie pojmowanej wolności oderwanej od kultury, która zobowiązuje nas do odpowiedzialności moralnej za własne czyny.

Na *tabuizację* antykoncepcji wpływa fakt jej bezpośredniego powiązania z seksualnością (podobnie jak masturbacja, całowanie lub inne czynności seksualne) i rodzicielstwem, co skutkuje w języku takimi określeniami jak: 'planowanie rodziny' bądź 'kontrola rodzicielska'. Tabletki antykoncepcyjne nazywa się natomiast 'pigułkami', np.: *Czy przez pigułki przytyję?* (10/2008), *Czy pigułka i prezerwatywa wystarczą?* (11/2008), *Pigułki bez recepty* (13/2008). Samo współżycie – co można zaobserwować w listach nadsyłanych do „BRAVO” – opisywane jest najczęściej jako 'kochanie się', 'uprawianie miłości', 'spanie z kimś', 'pójście z kimś do łóżka', np. *Nie wiem jak się kochać* (14/2007). W interpretacji Sigmunda Freuda *tabuizacja* seksualności wynika z faktu traktowania jej jako dzielącej, a nie łączącej ludzi, co potwierdzał również René Girard uznający seksualność za źródło pierwotnych zakazów. Oboje postrzegali sferę cielesności jako nieczystą, ponieważ bezpośrednio związaną z przemocą, która stanowi nie tylko źródło nieładu, ale również wszelkich urazów, zazdrości oraz walk. Można zatem powiedzieć, że Freud doszukiwał się w seksualności potencjalnej utraty bezpieczeństwa, co w konsekwencji doprowadza do trwającego po dziś dzień jej przemilczania.

O tabuizowaniu menstruacji pisała już m.in. Radosława Rodasik, która analizując źródła jej eufemizacji napisała:

Antropolodzy kultury zauważają, że kobiety w trakcie miesiączki podlegały wyjątkowym prawom izolacji i wyłączeniu z życia społecznego. Ich stygmatyzacja obejmowała przekonanie magicznym wpływie na zdarzenia oraz codzienne życie – kobieta miesiączkująca była nieczysta, a skalanie brudem fizjologicznym powodowało niepowodzenia. Kobietom miesiączkującym na przykład nie wolno było dotykać męskich narzędzi, zabraniano im też pracować w polu, farbować pisanki, chodzić do pszczół, być matką chrzestną itd. Dodatkowo zakazywano jej wychodzenia do kościoła, ponieważ uważano, że przez kobietę miesiączkującą przechodzi demon i gdyby krew menstruacyjna dotknęła miejsca świętego, groziłoby to profanacją miejsca²⁷.

W warstwie językoznawczej autorka doszukała się 78 eufemizmów opisujących menstruację. Najpopularniejsze z nich funkcjonują w języku potocznym: 'miesiączka', 'okres', 'ciężkie dni', 'te dni'²⁸, np. *Chcę się kochać podczas miesiączki* (26/2007), *Seks podczas okresu* (20/2008).

²⁷ R. Rodasik, „Przyjechała ciocia Rosie” – o eufemizacji pewnej strefy tabu [w:] *Studenckie Zeszyty Naukowe. Zeszyty Językoznawcze*, z. 5, K. Sikora (red.), Kraków 2013.

²⁸ *Ibidem*, s. 90.

Kolejnym tematem tabu opisywanym w dwutygodniku „BRAVO” jest zdrowie. Jako główne kryterium przynależności listów do tej kategorii przyjąłem nie tyle realny problem zdrowotny, ale również sam lęk przed ewentualną chorobą.

Anna Dąbrowska zauważa, że *tabuizacji językowej* podlegają te nazwy chorób, które są albo groźne, albo dotyczą „złego prowadzenia się”, czyli weneryczne. Wg badaczki motywacja stosowania eufemizmów (a więc tabuizacji) wynika z lęku przed groźnym, nieznanym zjawiskiem lub z niechęci do nazywania wprost czegoś, co może sprawić komuś przykrość²⁹. Przykładem *tabuizacji* może być np. określenie nowotworu mianem raka: *Chyba mam raka penisa* (10/2007) lub nieporuszanie tematu w sposób bezpośredni: *Coś mi wyrosło koło jądra* (25/2007). W eufemizacji nazw chorób chodzi zatem o unikanie i oddalanie od siebie tego, co ze zrozumiałych względów postrzegane jest jako niebezpieczne oraz zagrażające jednostce. Przedstawione działania zmierzają do stworzenia klimatu bezpieczeństwa, który „w większym stopniu obejmuje aspekt psychologiczny, aniżeli ma to miejsce w przypadku kultury bezpieczeństwa”³⁰.

W kulturze słowiańskiej tabuizacji podlega również dziewictwo, którego utrata powinna nastąpić dopiero w noc poślubną (etnolodzy mówią wręcz o koniecznej wstrzeźliwości również w pierwszą noc po ślubie!)³¹. Przykładem eufemizacji tego tematu może być określanie rozpoczęcia współżycia mianem ‘pierwszego razu’, np. *Mój pierwszy raz był beznadziejny!* (19/2007). Często zdarza się, że w ogóle nie mówimy o tym wprost: *Czy mogę się już kochać?* (6/2007). Tabuizacja tego tematu jest rzecz jasna konsekwencją uwarunkowań kulturowych o których - ze względu na ich znaczenie - powiedziano, że „są sprawą życia i śmierci”³².

Gwałt lub przemoc seksualna stanowią *tabu społeczne* ze względu na wstyd doświadczany przez ofiarę. Będzie się on wyrażał przede wszystkim w milczeniu. Magdalena Grabowska wspomina:

²⁹ A. Dąbrowska, *Eufemizmy współczesnego języka polskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993, s. 84)

³⁰ J. Piwowarski, *Trzy filary kultury bezpieczeństwa*, [w:] *Kultura bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje*, nr 19, 2015 (21-33), J. Piwowarski (red.), Apeiron, Kraków 2015, s. 30.

³¹ A. Dąbrowska, *Eufemizmy współczesnego języka polskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993, s. 230.

³² J. Piwowarski, *Trzy filary kultury bezpieczeństwa*, [w:] *Kultura bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje*, nr 19, 2015 (21-33), J. Piwowarski (red.), Apeiron, Kraków 2015, s. 30.

Z badań wynika, że 87% kobiet doświadczyło jakiejś formy molestowania seksualnego, a 62% brało udział w aktywności seksualnej, której nie chciało (pocałunki czy tak zwany „petting”). Co czwarta kobieta ma za sobą doświadczenie próby gwałtu, co piąta doświadczenie gwałtu³³.

Tabuizacji tego tematu dowodzą wyniki badań przeprowadzonych przez Agencję Praw Podstawowych, z których wynika, że wskaźnik gwałtów i przemocy seksualnej w Polsce jest jednym z najniższych w Europie. Badaniu podlegały jednak wyłącznie te kobiety, które złożyły do prokuratury oficjalne zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Tabuizacji przemocy seksualnej poprzez przemilczenie dowodzi również list jednej z czytelniczek czasopisma, która pisze:

Pewnego dnia, po WF-ie nauczyciel poprosił mnie, żebym została dłużej i pomogła mu chować sprzęt. Razem z nim składałam siatkę, kiedy nagle dotknął moich pośladków. Wystraszyłam się i krzyknęłam, a on chwycił mnie mocniej i zaczął całować. Udało mi się wyrwać i uciec. Do dziś nikomu o tym nie powiedziałam [...]. Czy powinnam z kimś porozmawiać na ten temat? (20/2008)

Przemoc seksualna jest skrajną formą dewaluacji *kultury*, w której doszło u jednostki do całkowitego porzucenia zasad moralnych, będących nieodłącznym elementem *kultury bezpieczeństwa*. O jej znaczeniu J. Piwowarski napisał: „zapewnienie bezpieczeństwa leżało u podstaw humanizacji i stanowiło *conditio sine qua non* nie tylko przetrwania gatunku ludzkiego, ale także rozwoju płaszczyzn ludzkiej kultury”³⁴.

PODSUMOWANIE

Wszystkie tematy poruszane na łamach czasopisma „BRAVO” można uznać za ponadczasowe, ponieważ seksualność jest jednym z najbardziej tabuizowanych tematów naszej kultury. Jak napisała Anna Tyrpa analizując *Tele tydzień*, mogłyby zostać one poruszone równie dobrze 10 czy 20 lat temu. Ponadto, tematy *tabu* podejmowane obecnie przez młodzież wydają się być uniwersalne, są wyrazem tęsknoty za utraconym rajem, harmonią i miłością o których wspominał Jerzy Wasilewski. Według niego wszelkiego rodzaju zakazy kulturowe, związane z chorobami, menstruacją, pro-

³³ Węgrzyn M. *Gwałt w Polsce: ucinanie języka* [on-line:] <http://www.krytykapolityczna.pl/artykuly/kraj/20151208/gwalt-w-polsce-ucinanie-jezyka>, [12.01.2016]

³⁴ J. Piwowarski, *Trzy filary kultury bezpieczeństwa*, [w:] *Kultura bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje*, nr 19, 2015 (21-33), J. Piwowarski (red.), Apeiron, Kraków 2015, s. 23.

kreacją wynikają z faktu niewystępowania tych przykrych zjawisk w pierwotnym raju. Chodzi zatem o dążenie do poczucia *bezpieczeństwa*, a więc zminimalizowanie wszelkich potencjalnych zagrożeń. Istnienie *tabu* wynika również z chęci normalnego funkcjonowania w społeczeństwie, które nie musi przecież znać intymnych szczegółów naszego życia. A gdy w toku dojrzewania młodego człowieka pojawi się problem – zawsze może on liczyć na rubrykę *Bez tabu*³⁵.

BIBLIOGRAFIA

1. Arct M. (red.), *Słownik ilustrowany języka polskiego*, Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa 1929.
2. Dąbrowska A. (red.), *Język a Kultura. Tabu w języku i kulturze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009.
3. Dąbrowska A., *Eufemizmy współczesnego języka polskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993.
4. Doroszewski W., *Słownik języka polskiego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1967.
5. Engelking A., *Klątwa. Rzecz o ludowej magii słowa*, FUNNA, Wrocław 2000.
6. Frazer J., *Złota gałąź*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1978.
7. Freud S., *Totem i tabu*, KR, Warszawa 1993..
8. Kopaliński W., *Słownik mitów i tradycji kultury*, Rytm Oficyna Wydawnicza, Warszawa 1985.
9. Leszczyński Z., *Szkice o tabu językowym*, Redakcja Wydawnictwa KUL, Lublin 1988.
10. Piwowarski J. (red.), *Kultura bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje*, [w:] *Kultura bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje*, nr 19, 2015 (21-33), J. Piwowarski (red.), Apeiron, Kraków 2015.
11. Rodasik R., „Przyjechała ciocia Rosie” – o eufemizacji pewne sfery tabu, [w:] K. Sikora (red.), *Studenckie zeszyty naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Studenckie zeszyty językoznawcze*, Kraków 2013, 87–93.
12. Smith J.Z., *Lectures on The Religion of the Semites*, London 1894.
13. Wasilewski J. S., *Tabu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010.

³⁵ A. Tyrpa, *Losy słowa tabu w Polsce (od encyklopedii Orgelbranda do prasy popularne)*, [w:] *Język a kultura. Tabu w języku i kulturze*, t. 21, A. Dąbrowska (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009, s. 20.

PATRYK BIAŁCZAK – student filologii polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek Samorządu Studentów Wydziału Polonistyki UJ, wykonawca w projekcie *Dialektologiczna fonoteka Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego* realizowanym w ramach Diamentowego Grantu. Zainteresowany szeroko pojętym językoznawstwem, w szczególności zaś dialektologią oraz współczesnymi tendencjami rozwojowymi w języku polskim. Poszukiwacz tabuizacji w języku.

RADOSŁAWA RODASIK – mgr filologii polskiej UJ – doktorantka na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Swoje zainteresowania naukowe skupia na badaniu języka jako środka dowodowego i źródła dowodowego oraz funkcjonowaniu tabu w języku. Wykonawca w projekcie „*Dialektologiczna fonoteka Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego* realizowanym w ramach Diamentowego Grantu. Opiekun sekcji *Fonetyki eksperymentalnej* Koła Naukowego Studentów Językoznawców UJ.